

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz drugi

za zasługi na polu pracy społecznej:

Karolowi Gaborowi w Nowej Wsi powiatu katowickiego, — **Janowi Gałązce** w Radzionkowie powiatu tarnogórskiego, — **Wilhelmowi Hartmanowi** w Goduli powiatu świętochłowskiego, — **Janowi Jaguszowi** w Chorzowie, — **Wincentemu Klimasowi** w Czerwionce województwa śląskiego, — **Józefowi Skrzydło** w Tarnowskich Górach województwa śląskiego, — **Adolfowi Słazakowi** w Orzegowie powiatu świętochłowskiego, — **Franciszkowi Szyslerowi** w Piekarach województwa śląskiego, — **Franciszkowi Waloszkowi** w Katowicach, — **Michałowi Wydrze** w Dąbrowce Wielkiej województwa śląskiego.

Warszawa, dnia 13 października 1938 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) **Sławoj Składkowski**

—oOo—

529.

OBWIESZCZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 15 października 1938 r.

ustalające dalszą listę agentów dewizowych.

Na podstawie art. 5, ust. (3) dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 249) ogłaszam następującą dalszą listę agentów dewizowych:

Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek, Stow. zarejstr. z nieogr. poręką — w Cieszynie Zachodnim.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bogumina — w Boguminie.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Frysztatu — we Frysztacie.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Jabłonkowa — w Jabłonkowie.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Orłowa — w Orłowej.

Minister Skarbu:

(—) **E. Kwiatkowski.**

—oOo—

530.

**OBWIESZCZENIE
MINISTERSTWA KOMUNIKACJI**

Nr L. IV/915/24/38

z dnia 7 października 1938 r.

o ponownym otwarciu do użytku publicznego lotniska w Łodzi.

W wykonaniu przepisów § 21 ust. (1) rozporządzenia Ministra Komunikacji z dnia 15 lutego 1934 r. o podziale lotnisk na kategorie oraz o warunkach zakładania, urządzania i korzystania z lotnisk oraz urządzeń pomocniczych (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 142), Ministerstwo Komunikacji podaje do wiadomości, że zarządza ponowne otwarcie do użytku publicznego lotniska w Łodzi z dniem 15 października 1938 r., zamkniętego czasowo zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji Nr L. IV/915/10/37 z dnia 18 października 1937 r. (Monitor Polski z 1937 r. Nr 247, poz. 394).

p. o. Dyrektora Departamentu:

(—) **Inż. F. Wieden,**

Pułkownik-pilot.

—oOo—

**ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH**

z dnia 3 października 1938 r.

o przemiale pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa.

Na podstawie art. 1 ust. (1) pkt. 2) lit. a) ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr 60, poz. 462) zarządzam, co następuje:

§ 1. Dla obrotu handlowego wolno mleć pszenicę tylko na mąkę gatunków odpowiadających standartom giełd krajowych.

§ 2. (1) Zakazuje się przemiału żyta na mąkę gatunków niższych (ciemniejszą) aniżeli 55-procentowego przemiału oczyszczonego ziarna.

(2) Przemiał żyta na mąkę różnych gatunków w granicach 55-procentowego przemiału nie podlega ograniczeniom.

(3) Przemiał żyta na mąkę razową, stanowiącą 95-procentowy wymiał z oczyszczonego ziarna, jest dozwolony.

§ 3. (1) Zakazuje się używania w zakładach przemysłowych do przerobu i wszelkiego rodzaju wypieku, przeznaczonego do spożycia w miastach, mąki nie odpowiadającej normom przewidzianym w §§ 1 i 2.

(2) W zakładach tych może być wytwarzane pieczywo bądź jednogatunkowe (pszenne, żytnie), bądź mieszane (pszenno-żytnie).

(3) Pieczywo z wyjątkiem bułek powinno być oznaczane nazwą mąki, z której zostało wytworzone (np. chleb żytni pyłkowy 55%, chleb pszenno-żytni), przy czym dopuszcza się co do pieczywa pszennego i pszenno-żytniego — poza tym oznaczeniem — umieszczanie nazw szczególnych, jak np. chleb nałęczowski, pomorski itp.

§ 4. Zakazuje się używania otrąb żytnich jako podsypki przy wypieku pieczywa.

§ 5. Przemiał pszenicy i żyta, jak również przerób i wszelkiego rodzaju wypiek przeznaczone: 1) na wywóz za granicę lub do W. M. Gdańska, 2) na cele wskazane przez władze wojskowe, 3) dla potrzeb we własnym gospodarstwie producentów lub pracowników rolnych — nie podlega ograniczeniom.

§ 6. Władze administracji ogólnej mają prawo:

1) żądać wyjaśnień od osób i zakładów zajmujących się przemiałem pszenicy lub żyta w celach przemysłowych, handlujących mąką pszenną lub żytnią, przetwarzających w celach przemysłowych mąkę pszenną lub żytnią na pieczywo i inne artykuły spożywcze oraz posiadających na składzie takie mąki lub artykuły spożywcze z nich wyrobiane;

2) wstępu w obecności właściciela zakładu lub upoważnionego przedstawiciela do lokalów przemysłowych, handlowych składów i zakładów w pkt. 1) wymienionych.

§ 7. Na opakowaniu mąki w obrocie handlowym należy podać nazwę młyna, procentowość wymiału oraz w przypadkach przewidzianych w § 5 — jej przeznaczenie.

§ 8. Kto wykracza przeciwko przepisom niniejszego rozporządzenia, podlega w drodze administracyjnej, w myśl art. 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr 60, poz. 462), karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 zł, przy czym może być orzeczony przepadek przedmiotów przestępstwa.

§ 9. (1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

(2) Jednocześnie traci moc rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 sierpnia 1938 r. o przemiale pszenicy i żyta (Dz. U. R. P. Nr 60, poz. 465).

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych:

(—) **J. Poniatowski.**

(Dz. U. R. P. z dnia 12 października 1938 r. Nr 79, poz. 537).

—oOo—

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

**Z Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 33 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. P. Nr 14, poz. 186), § 26 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. Pr. P. Nr 6 ex 1863) oraz § 14 ustawy prasowej z dnia 7 maja 1874 r. (Dz. U. Rz. Nr 16, str. 65) w brzmieniu art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 110, poz. 976) odebrało debiet pocztowy niżej wymienionym drukom i zakazało ich rozpowszechniania, ponieważ te druki zawierają w swej treści cechy przestępstw przewidzianych w Kodeksie Karnym, a mianowicie:

czasopismu „Chliborob” — wydawanemu w języku ukraińskim w Kurytybie w Brazylii;

czasopismu „Nowa Swoboda” — wydawanemu w języku ukraińskim w Użhorodzie;

brozurze p. t. „Wijna i Technika” — wydanej w języku ukraińskim w Paryżu;

brozurze p. t. „Kleinwarg” Sergaja Ojlsendera — wydanej w języku żydowskim w Charkowie i Kijowie;

brozurze p. t. „Dercajlungen far kleine Kinder” A. Niewerowa — wydanej w języku żydowskim w Moskwie, Charkowie i Mińsku;

brozurze p. t. „Wajse Herszer un kolirte Knecht” A. G. Krahczenki — wydanej w języku żydowskim w Moskwie.

—oOo—

**Z Ministerstwa
Spraw Wojskowych**

Pan Minister Spraw Wojskowych zezwolił na udzielenie urlopów okolicznościowych na dzień pogrzebu i czas niezbędny na przejazd osobom wojskowym oraz urzędnikom cywilnym administracji wojskowej — b. żołnierzom b. 1-go p. u. Legionów Polskich, którzy pragnęliby wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych ś. p. płk. Beliny-Prażmowskiego.

Ministrowie resortów gospodarczych na Śląsku za Olzą.

Na Śląsk Zaolzański przybyli wczoraj ministrowie, reprezentujący resorty gospodarcze, z P. Wicepremierem i Ministrem Skarbu E. Kwiatkowskim na czele.

P. Wicepremier E. Kwiatkowski wyjechał wczoraj rano samochodem z Katowic w towarzystwie P. Min. Komunikacji Ulrycha, P. Wiceministra Skarbu Grodyńskiego, wojewody śląskiego dr Grażyńskiego, dyrektora dep. Martina oraz dyr. J. Rakowskiego i kierownika sekretariatu Barańskiego. Przejechawszy przez Wisłę, Istebną i Jabłonków, przybył P. Wicepremier o godz. 10,30 do Trzyńca.

W międzyczasie z Warszawy przyjechał do Cieszyna P. Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, który bezpośrednio z dworca udał się samochodem również do Trzyńca. W towarzystwie P. Min. Romana przybyli: P. Wiceminister Rose, dyr. dep. Dietrich i Dażwański, dyrektor B. G. K. Barysz, naczelniczy wydziału Kossuth, Robowski, radca M. S. Z. Vetulani, radca Gedroyé i sekretarz Ministra Welsch. Spośród przedstawicieli władz śląskich towarzyszyli gościom: starosta cieszyński Plackowski, starosta frysztański dr Wolf, naczelnik wydziału przem. i handlu w Urzędzie Wojewódzkim śląskim Rudowski, naczelnik wydziału skarbowego Urban, wicedyrektor Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach Majewski i in.

W Trzyńcu P. Wicepremier i PP. Ministrowie powitani zostali przed gmachem dyrekcji hut trynieckich przez komisarza hut dr Zieleniewskiego i inż. Feliksa Olszaka. Dr Zieleniewski wygłosił następnie w sali konferencyjnej dyrekcji obszerny referat, w którym przedstawił aktualną sytuację hut na tle zmian, jakie ostatnio nastąpiły, zaznaczając, że huty pracują bez najmniejszej przerwy i są w pełnym ruchu.

Następnie inż. Gorączko, kierujący organizacją sprzedaży węgla i koks, poinformował przedstawicieli Rządu o obecnym stanie i widokach na najbliższą przyszłość dotyczących zbytu produktów kopalnianych.

Referent omówił kolejno obecny stan produkcji kopalni, organizację zbytu, sprawę cen, kwestię zarobków górniczych itp.

W odpowiedzi P. Wicepremier Kwiatkowski oświadczył co następuje:

„Proszę Panów.

Dwie rzeczy są ważne, które chciałem podkreślić w momencie pierwszego zetknięcia się z przemysłem na Śląsku Zaolzańskim: pierwsza — czujemy się tu u siebie w domu. Jest to odczucie zupełnie niebywałe. Nie wiem, czy jest w historii świata, w historii Europy, podobne zjawisko, jak to, które my, Polacy, przeżywamy, przychodząc na Śląsk Zaolzański. Czujemy się u siebie w domu, odczuwamy promieniowanie tutejszej ludności, czujemy jej myśli i wiemy na pewno, że jej serca biją równym rytmem z naszymi.

Z tego wynika jedna ważka konsekwencja: oto wy macie wszystkie prawa obywatelskie w Polsce i nie mogą być przed wami zamknięte jakiegokolwiek możliwości rozwoju gospodarczego, możliwości — jakie istnieją w całej Polsce. Wszystkie te możliwości musicie wyzyskać, bo jesteście organicznie częścią składową Polski.

Jest drugi jeszcze moment, na który chcę zwrócić uwagę. My wszyscy, wchodząc do nowej Polski od roku 1918, musieliśmy zapłacić cenę „niepodległości”. W pierwszych latach płaciliśmy cenę bardzo wysoką, płaciliśmy poniszczonymi domami, zgłiszczami, majątkiem osobistym i pożyczkami państwowymi, które uległy dewaluacji.

Ziemię, które później wchodziły w skład Rzeczypospolitej, płacili również bardzo dużo, mamy zatem pod tym względem wielkie doświadczenie. Nikt nie może się więc wkupić w niepodległość bez ceny, którą musi zapłacić. Przejmowaliśmy w roku 1922 Górny Śląsk, staliśmy wtedy wobec tych wszystkich problemów, które Panowie wymieniliście. W Chorzowie zostaliśmy odcięci od rynków zbytu, wszyscy urzędnicy obcy odeszli, rysunki i plany fabryki zostały spalone, wydawało się, że wszystkie trudności zgromadziły się przed nami, ale już w ciągu półtora roku pokonałyśmy te trudności i dziś zakłady chorzowskie rozwijają się coraz silniej i potężniej. Podobnie rozwija się wiele innych gałęzi produkcji na Górnym Śląsku w kolaboracji z przemysłem polskim.

Niech mi wolno będzie dziś, gdy na Śląsk Zaolzański przyjechali ministrowie reprezentujący gospodarstwo polskie, stwierdzić z głęboką wiarą: po okresie pierwszych trudności, które musimy wszyscy przełamać, ziemię tę oczekuje wielka przyszłość i wielki rozwój gospodarczy. Szczęść Boże Rodacy”.